

Cena 2 kop.

Godzina 6 rano.

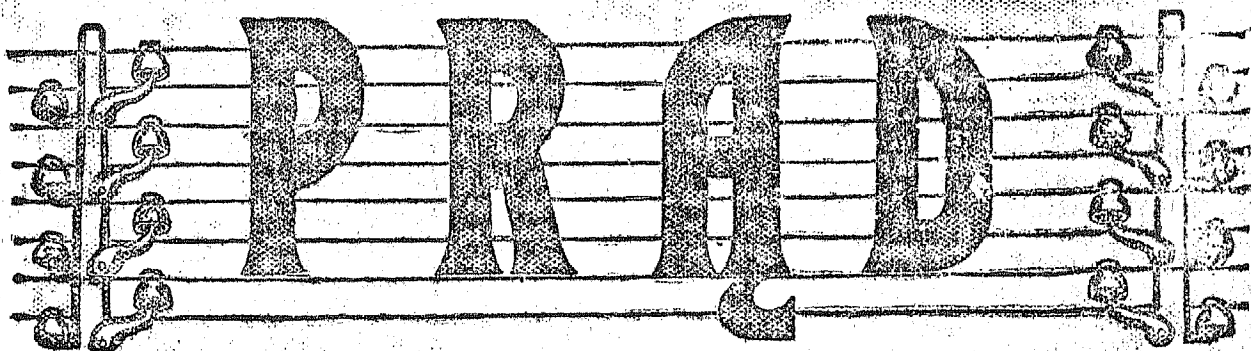
Cena 2 kop.

Prenumerata w Łodzi:

Rocznie	rb. 6 k.	—
Półrocznie	3	—
Kwartalnie	1	50
Miesięcznie	—	50
Tygodniowo	—	15
Egzemplarz pojedynczy	3 kop.	
Odnoszenie 10 kop. miesięcznia.		

Z przesyłką pocztową:

Rocznie	rb. 7 k.	40
Półrocznie	3	70
Zagranicą 12 rb.		



Dziennik polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki.

Z zawieszonym wydawnictwem „Rozwój” weszliśmy w umowę, mocą której prenumeratory „Rozwoju” wzamian za to pismo otrzymają rano dziennik „Prąd”, popołudniu zaś „Gazetę Wieczorną”. Redakcja i administracja tych gazet mieści się przy ul. Spacerowej 41.

TELEGRAMY.

Austriacki komunikat wojenny.

Wiedeń, 24 stycznia (urzędowo). Na galicyjsko-polskim froncie zmian niema. W niektórych miejscach odbywały się walki artyleryjskie. Rosyjanie zmuszeni byli przez ogień austriackiej artylerii do opuszczenia niektórych okopów na południu od Tamowa.

W Karpatach.

Wiedeń, 24 stycznia (urzędowo). W Karpatach sytuacja nie uległa zmianie. Z wielu wysuniętych naprzód pozycji na południu od wzgórz przejściowych rosyjanie zostali wyparci.

Na Bukowinie.

Wiedeń, 24 stycznia (urzędowo). Po ostatnich zwycięskich walkach austriackich na Bukowinie panuje spokój. Na południowym terenie nie wydarzyło się nic ważnego.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Marszałek polny von Hoefel.

Walki na Bukowinie.

Pasz, 24 stycznia. Do „Az Est” donoszą z Bystrzycy w Siedmiogrodzie: Pomiędzy Pezseritą a Jakobeni (powiat Kimpolung na Bukowinie) toczą się utarczki przednich straży. Ku wązowowi Jakobeni, który rosyjanie do przejścia koniecznie potrzebują, wysłali po raz trzeci kompanię, którą tak samo jak dwie poprzednie ogniem działowym wystrzelano do ostatniego człowieka.

Z austriackiego terenu walki.

Wiedeń, 24 stycznia. Wiedeńska „Neue Freie Presse” donosi, że ministerium zakazało dalszych przedstawień teatru polskiego w Wiedniu, motywując zakaz tem, że w Wiedniu nie istnieje potrzeba dawania przedstawień teatralnych w języku polskim.

Wymiana depeesz.

Wiedeń, 24 stycznia. Austriacki minister spraw zagranicznych baron Burián z powodu objęcia urzędu wystosował do kanclerza Rzeszy dr. Bethmann-Hollwega telegram powitalny, w którym go prosi o pomoc czynną przy wykonywaniu swego urzędu, której udzielał jego poprzednikowi, hr. Berchtoldowi. Kanclerz niemiecki podziękował telegraficznie za przyjazne słowa powitania i zaznaczył, że w niewzruszonej jedności i wiernej przyjaźni państw sprzymierzonych widzi rękojmię szczęśliwego końca wojny narzuconej obu narodom.

Bratni naród.

Praga, 24 stycznia. Na wzór wychodzących w Pradze „Narodnich Listów”, pojawiła się też

w „Lidowych Novinach” kronika drukowana po polsku.

Kredyt dla Rosji.

Berlin, 24 stycznia. „Russkija Wiedomości” dowiadują się ze źródła poważnego, że francuskie i angielskie instytucje kredytowe udziela Rosji kredytu w wysokości 1 i pół miliarda. Z sumy tej przypadnie na Anglię miliard, na Francję 500 milionów.

Kontrola finansowa Anglii.

Haga, 20 stycznia. Biuro Reutersa donosi, że angielskie ministerium finansów ogłosiło, iż ze względu na potrzebę bardzo oszczędnego obchodzenia się z angielskimi środkami pomocniczymi, wszelkie umieszczanie kapitałów w nowych przedsiębiorstwach potrzebuje zezwolenia rządu. Umieszczanie kapitałów w zagranicznych przedsiębiorstwach zostało zabronione.

Kryzys w przemyśle naftowym.

Praga, 24-go stycznia. — Do gazety „Czas” donoszą z Krakowa, że większa część rafinerii naftowych na zachodzie Galicji zawiesiła w ostatnich czasach regularną swoją produkcję. Pracuje się tam obecnie tylko w kilku mniejszych przedsiębiorstwach naftowych i to ze zmniejszonymi siłami roboczymi. Urzędnicy i dyrektorzy po większej części już dawniej schronili się do Wiednia. W takich okolicznościach zachodzi obawa, czy w niedługim czasie nie zabraknie w Galicji zachodniej nafty wogóle.

Neutralność Włoch.

Rzym, 20 stycznia. Kierownicy partii socjalistycznej na posiedzeniu we Florencji postanowili prowadzić agitację za zachowaniem przez Włochy neutralności. W tym celu mają zwołać posiedzenia w całym Włoszech na 21 lutego.

Protest Ameryki w Japonii.

Waszyngton, 20 stycznia. Rząd Stanów Zjednoczonych wręczył tutejszemu ambasadorowi japońskiemu notę protestującą przeciw naruszeniu neutralności portów amerykańskich przez japońskie okręty wojenne. Podobna nota wręczona została Claude Mallet jako protest przeciwko pobytowi statków węglowych „Karawood” i „Roddam” w amerykańskich portach.

Armaty amerykańskie dla Rosji.

New-York, 18 stycznia. — „New-York World” donosi, że rosyjski parowiec „Nowgorod” odpłynął z Wiktorii (angielska Kolumbia) do Władywostoku.

Parowiec naładowany był 32 wagonami materiału wojennego, który składał się z 4 ogromnych armat, z amunicją, po 10 ton każda. Transport pochodził z jednej z fabryk w Pensylwanii.

Zaprzeczenie.

Rzym, 18 stycznia. Włoski ambasador w Konstantynopolu, Tanoni wyjaśnia, że pojawiające się w prasie włoskiej pogłoski o zamachu na Tanoni w Konstantynopolu są wymysłem.

Włochy i Rumunia.

Paryż, 18 stycznia. Oficjalne Koła we Włoszech zaprzeczają wiadomości, jakoby między Włochami a Rumunią istniała solidarność.

Uwolnienie więźniów politycznych.

Rzym, 22 stycznia. Pułkownik karabinierów włoskich Gervasutti wypuścił na wolność 17 więźniów politycznych, którzy zostali za rządów księcia Wieda skazani na dłuższe kary za różne przestępstwa podczas pamiętnych zająć na kilka miesięcy przed wojną europejską.

Stany Zjednoczone.

New York, 22 stycznia. Anglia nie będzie przyjmowała telegramów kupieckich z Niemiec na swoich kablach. Chce przeszkodzić zamawianiu towarów i żywności ze strony Niemiec.

Stany Zjednoczone nie są zależne od kabli angielskich, bo mają połączenie radiotelegraficzne (bez drutu) z stacją Nauen pod Berlinem.

Nowy komisarz w Egipcie.

Kair, 22 stycznia. Do Kairu przybył nowy komisarz egipski, Sir Henry Mac Mahon. Po przyjęciu różnych przedstawicieli władzy, obejmuje on natychmiast swój urząd.

Pożar w Petersburgu.

Frankfurt, n. M. 25 stycznia. „Frankfurter Zeitung” donosi, że w zakładach „Treugolnik” powstał olbrzymi pożar, który spowodował wielkie straty. Wskutek wybuchu wiele osób zostało zabitych i rannych.

Rewolucja w Albanii.

Rzym, 22 stycznia. Ruch powstaniowy w Albanii środkowej wzmagają się i objął już dzielnicę od San Giovanni di Medua aż do Vojusa. W San Giovanni di Medua pomimo zawieszenia broni muzułmanie rozpoczęli kroki zaczepne i przeszkadzają w transportowaniu przez Bojanę towarów przeznaczonych dla Czarnogóry. Wobec takiego stanu rzeczy rząd włoski wysłał do San Giovanni di Medua krążownik „Piemonte”.

Zaprzeczenie.

Kopenhaga, 24 stycznia. Rosyjski sztab generalny zaprzecza wiadomości, podanej przez źródła tureckie o śmierci Wielkiego Księcia Aleksandra na Kaukazie. Wielki Książę Aleksander nie znajdował się wcale na kaukaskim placu boju.

Wychodźcy w Belgii.

Bazylen, 24 stycznia. „Basler Nachrichten“ donosi, że liczba wychodźców z Belgii do Holandii wynosiła 500,000, obecnie liczba ta spadła do 200,000. Około 500,000 wróciło do Belgii.

Bombardowanie Warszawy.

„Nowa Reforma“ donosi, jakoby ostatnie bombardowanie Warszawy przez lotników niemieckich wywołało bardzo znaczne straty. Od jednej bomby miał się zapalić rezerwoar naftowy, który doszczętnie spłonął łącznie z 40 domami. Wiele osób miało znaleźć śmierć w płomieniach. Niemiecy lotnicy rzucili około 20 bomb. Aeroplany niemieckie były ostrzeliwane przez rosyjskie baterie, zdaje się jednak bez skutku.

KRONIKA.

(—) Gość. — Dział przyjechał z Krakowa i złożył wizytę w naszej redakcji p. Szczepański, znany dziennikarz, redaktor „Nowin“ i „Ilustrowanego Kuryera Codziennego“.

(k) Wypawołany rzeźnik koński. — Milicya Obywatelska na Bałutach zaareztowała niejakiego Dawida Kona za obdzieranie i ćwiartowanie zdechłego konia.

(k) Z Częstochowy. — Na stanowisko komendanta m. Częstochowy, mianowany został major hr. Carnor.

W pałacu Wielkiego księcia Michała Aleksandrowicza przy Placu Teatralnym utworzono lazaret Czerwonego Krzyża.

Subskrypcja na pożyczkę francuską w Anglii.

Pisma londyńskie omawiając solidarność w działaniu obu narodów francuskiego i angielskiego zaznaczają, że węzły pomiędzy obu rządami zacieśniają się coraz bardziej, a najlepszym tego dowodem jest zezwolenie na subskrypcję pożyczkową dla Francji w sumie 10 milionów sterlingów.

Subskrypcja ta ma w bankach angielskich wielkie powodzenie.

30,000 osób zginęło.

„Giornale d'Italia“ donosi. Według nowego oszacowania oblicza się ilość ofiar jak następuje: W Avezzano 1000, w Pezina 5000, w Celano 4000, w Sora kilka tysięcy i w każdej z pomiędzy 50 nad jeziorem peszińskim położonych miejscowości zburzonych kilka set. Razem pewnie z jakie 50000. W Sora trzęsienia się ponowiły.

Zniszczenie Arras.

„Berlinische Tidende“ jak czytamy w „Vossische Zeitung“, donosi, że miasto Arras bardzo ucierpiało od ognia armatniego.

Wiele domów jest zrównanych z ziemią. Z około 26 tys. miesz. pozostało zaledwie 3500 w mieście.

Stany Zjednoczone a wojna.

„Newyorker Staatsburger-Zeitung“ podnosi ciężkie zarzuty przeciw Stanom Zjednoczonym, które przez wywóz artykułów wojennych do krajów trójporozumienia głównie przyczyniają się do przedłużenia wojny. Gazeta między innymi podaje następujące dane: Nabołów karabinowych Stany Zjednoczone wywoziły w tym roku cztery razy tyle, co w tym samym czasie roku ubiegłego.

W październiku roku ubiegłego Anglia sprowadziła z Ameryki 62 konie, w roku 1914 zaś 7206. Wywóz skóry do Francji w tym roku się pomnożył w czwórnasób, konserw mięsnych

zaś powiększył się o 200 razy. Francja, która w październiku 1913 roku sprowadziła z Ameryki 34000 funtów słoniny, w tym roku w tym samym czasie sprowadziła 13,4 milionów funtów.

Angielski dowóz miedzi z Ameryki Północnej wzrósł z 9 do 22 milionów funtów, dowóz materiału na odzież z 140,000 yardów na 1,604,000 yardów.

Samochodów Ameryka dostarczyła zjednoczonym 8 razy tyle, co w tym samym czasie przed wojną, smalcu do Francji wywieziono 6 razy tyle, co dawniej. Wywóz cukru wzrósł z 6 i 3 czwarte miliona na 138 milionów funtów, dowóz cynkowych płyt i blachy Anglii wzrósł z 170,000 funtów na 20 i jedną ósmą milionów funtów, dowóz podków wzrósł z 16 3000 na 2,027,548. Wywóz gwoździ i drutu, sódry, sztab stalowych, jarzyn strączkowych i rumu podwoił się.

Kaloszki wysłano 8 razy tyle, co dawniej, jaj milion więcej. Wywóz towarów włóczkowych wzrósł z 171,674 dolarów na 878,341 dolarów, wyrobów wełnianych eksportowanych wzrósł w czwórnasób i t. d. i t. d. Amerykanie wszystko robią dla interesu. Budines przedewszystkiem. A więc strzeżmy się amerykańców.

Dzień polski.

„Dzień polski“ odbył się w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki w niedzielę, dnia 24 stycznia, w którym zbierano składki na ludność polską w Królestwie Polskiem i Galicyi, dotkniętą klęską wojny. Składki przesłane będą na ręce Centralnego Komitetu Obywatelskiego w Warszawie.

Trzęsienie ziemi we Włoszech.

„Messagero“ pisze: W Avezzano według obliczeń 11000 ludzi pogrzebanych leży pod gruzami. W Capedocia ani jeden dom nie może już być zamieszkały; kościół się zawalił. Ludność mieszka pod gołym niebem na śniegu. W Castello Fine prawie wszystkie domy się zawaliły; wydobyto dotąd 20 trupów; obawiają się, że z 30 jeszcze będzie się znajdowało pod gruzami. W Alba Fuenca nic nie pozostało żywego; zdaje się, że nikt nie uszedł z życiem.

Wsie Scursoło, Marsicano i Magliano del Marsi do połowy są zburzone. W Warsicano kaplica jest ruiną; setki zabitych mieszkańców leży pod gruzami domów, gdyż z 900 tylko 30 pozostało przy życiu.

W Magliano 130 (czy nawet 1500) trupów. Pożar wybuchnął i zniszczył, co się ostało z trzęsienia. Cese całe zburzone, tylko 30 mieszkańców (z przeszło 500) wyratowano. W Capelle Mari wszystkie domy się zawaliły i pogrzebały 300 osób. San Benedito całkiem zburzone i 3000 osób, prawie cała ludność tamtejsza, straciło życie. Zburzone są także Ortuchio (2400 mieszkańców) i Giolia del Mari (3500 mieszkańców). W Pescina około 3 czwarte domostw padło ofiarą a w nich znalazło śmierć około 4000 osób czyli połowę ludności tamtejszej.

Poczta dla jeńców wojennych w Niemczech.

W sprawie jeńców wojennych w Niemczech, ich listów i innych przesyłek pocztowych, wydane zostały świeżo przepisy, które opiewają:

Pośredniczenia pocztowego między jeńcami w Niemczech a ich stronami rodzinnymi podjęły się kraje neutralne, i to: 1) Szwajcarya dla przesyłek pocztowych do Francji i z Francji, 2) Holandia dla przesyłek do Anglii i z Anglii; 3) Szwecya dla przesyłek do Rosyi i z Rosyi. Ruch pocztowy do Belgii i z Belgii załatwia poczta niemiecka bez pośrednictwa.

Z telegrafów i telefonów jeńcom wojennym korzystać nie wolno. Wszelkie przesyłki do jeńców i od jeńców podlegają osobnej kontroli. Wysyłka jest bezpłatna.

Avezzano i Sora.

Okropne siły podziemne, które we Włoszech już tak wiele spowodowały nieszczęścia, tak wiele zburzyły, tym razem stały się fatalnymi dla części kraju, dotychczas mniej nawiedzanej przez trzęsienie ziemi.

Jest to kraj w Abruzzach, ziemia podapeńńska, w której ostatnie trzęsienie ziemi tak straszliwe spowodowało spustoszenia i pogrzebało wiele tysięcy ludzi pod gruzami ich domów.

Pomiędzy stu małemi miejscowościami, które ucierpiały wskutek trzęsienia ziemi, jest miasteczko przemysłowe w uroczym położeniu, Avezzano. To kwitnące miasto dosięgnął los, jakiemu uległy miasta Messina i Reggio. Podobno z 11,000 mieszkańców tylko 800 uszło śmierci.

Avezzano nie leży przy wielkiej drodze turystów. Tylko ten, kto pragnął dotrzeć głęboko w serce Włoch środkowych, przybył z Rzymu koleją, 107 kilometrów daleko w głąb kraju, na brzeg jeziora Fucińskiego, na którego krańcu północnym leży Avezzano. Niegdyś, w starożytności, jezioro było znacznie głębokie i miało 60 kilometrów obwodu. Nie mając żadnego odpływu, było ono dla mieszkańców okolicznych ustawicznie niebezpieczne.

Gdy wiosną topniał śnieg na szczytach Abruzzów, jezioro bardzo przybierało i zalewało osady ludzkie.

Aby zapobiedz temu niebezpieczeństwu, już w czasach cesarstwa rzymskiego, w roku 52 po nar. Chr., za panowania cesarza Klaudysza rozpoczęto wysuszenie jeziora. Odpływ, który wówczas wykopano, był przeszło 5000 metrów długi; była to aż do przekopania tunelu w Mont Cenis największa, wykonana rękoma ludzkiemi, podziemna budowa.

Ale niedostateczna technika tego w stosunkach starożytnych wspaniałego dzieła inżynierskiego doprowadziła w biegu wieków do jego zupełnej zagłady. Dopiero w połowie wieku dziewiętnastego znowu podjęto wysuszenie jeziora, i w roku 1854, prawie 1800 lat po pierwszej próbie, przedsięwzięt wykonanie tego dzieła książe Torlonia pod warunkiem, że zatrzyma na własność ziemię wydartą falom jeziora.

Inżynierowie francuscy wykończyli to wielkie dzieło po dwudziestu i jednym roku pracy. Koszta wynosiły 34 miliony marek. Ale pomimo tak wielkich kosztów opłaciło się wysuszenie jeziora.

Książę Torlonia z rodziny Barberinich osadził na zyskanej ziemi włoscian ze swoich wielkich majątków; uprawiali oni warzywa, ziemniaki, buraki, a tłusta ziemia przynosiła im zysk obfity.

Jezioro Fucińskie jest obecnie największym sztucznie odwodnionem jeziorem, a odpływ, który zajmuje miejsce dawnego z czasów cesarstwa rzymskiego, jest obecnie 630 metrów długi.

Miasto Avezzano, leżące 698 metrów wysoko, nie okazywało śpiącego spokoju, letargu położonych wyżej miasteczek w Abruzzach. Miłe, nowoczesne domy, wszystkie oczywiście we włoskim stylu prowincjonalnym, w kwitnącej, urodzajnej okolicy, nadawały miastu piętno nowoczesne, jakkolwiek mało wniczo przedstawiał się cały obraz Avezzana. Piękne promenady zdobiły miasto, a przy ogrodzie miejskim wznosiła się dumna, wspaniała budowa, pałac księcia Torlonia, niekoronowanego króla miasta. Do Barberinich należał też dawny zamek, który zbudowali w roku 1490 hrabiowie Orsini. Osobliwy kontrast z tym dawnym świadkiem dalekiej przeszłości stanowiło nowoczesne miasto Avezzano, pomiędzy którego domami gmachy fabryczne tchnęły duchem naszych czasów i wysyłały nad krajobraz czarne kłęby dymu. Ale na wschód i na północ oraz na południe-zachód od miasta wznoszą się potężne szczyty Abruzzów, mające od października aż do późniejszych dni kwietnia powłokę śnieżną, która sięga ku lazurowemu niebu Włoch środkowych.